

ks. Jerzy Koperek

Uniwersytet Kardynała Stefana Wyszyńskiego, Warszawa

e-mail: j.koperek@onet.eu

## **Poszanowanie prawa do własności prywatnej w kontekście zasady uniwersalnego przeznaczenia dóbr**

### **1. Wprowadzenie**

Poszanowanie prawa do własności prywatnej jest istotnym warunkiem demokratyzacji życia społecznego. Prywatyzacja przedsiębiorstw państwowych w krajach, które aktualnie dokonują ustrojowych przemian społeczno-polityczno-ekonomicznych stanowi zarówno o poszanowaniu prawa do własności prywatnej, jak również o demokratyzacji życia społecznego w całym państwie. Z tych względów warto – jak się wydaje – spojrzeć na zagadnienie własności prywatnej z punktu widzenia katolickiej nauki społecznej, która w dobie transformacji systemowych ujmuje się za konkretnym człowiekiem broniąc jego prawa do własności prywatnej.

Spółeczne nauczanie Kościoła stawia siebie w ciągłym dialogu ze współczesną myślą społeczną. Dialog zwłaszcza wokół zagadnienia własności prywatnej, zajmuje tu niewątpliwie znaczące miejsce. Katolicka nauka społeczna w zakresie prawa własności odnosi się zarówno do rozwiązań prorynkowych, jak i do tych współczesnych prób rozwiązania kwestii społecznej, które są oparte na filozofii akceptującej w swej istocie prawo do społecznej własności. Ten dialog odnosi się do rozwiązań zarówno w sferze życia społeczno-politycznego, jak i społeczno-ekonomicznego. Katolicka nauka społeczna proponuje właściwe dla niej rozwiązania w duchu personalizmu społecznego.

### **2. Godność osoby ludzkiej wyznacznikiem pierwszeństwa pracy przed kapitałem**

Nauka społeczna Kościoła czerpie swoją filozoficzną inspirację z personalizmu społecznego<sup>1</sup>. Jan Paweł II w Encyklice *Laborem exercens*, nawiązując do prawa własności, odróżnia jego charakter dynamiczny od charakteru statycznego. Papież analizuje to zagad-

---

<sup>1</sup> Por. J. Koperek, *Nauka społeczna Kościoła wobec filozofii społecznych*, „Premisla Christiana” 1999, nr 8, s. 403–407 [„Logos i Ethos” 1998, nr 1 (6), s. 269–272]; por. R. Legutko, *Spory o kapitalizm*, Wydawnictwo „Znak”, Kraków 1994; por. R. J. Neuhaus, *Biznes i Ewangelia. Wyzwanie dla chrześcijanina-kapitalisty*, tłum. B. Szlachta, Wydawnictwo „W drodze”, Poznań 1993; por. M. Novak, *The Spirit of Democratic Capitalism*, Simon: Schuster, New York 1982 (wyd. polskie: *Duch demokratycznego kapitalizmu*, tłum. TS, Biblioteka Polityki Polskiej, Kraków 1986).

nienie w perspektywie współdziałania pracowników w zarządzaniu konkretnymi zakładami pracy i przedsiębiorstwami. Ten styl działania pozwalałby na wprowadzenie w życie społeczno-ekonomiczne bardziej demokratycznych zasad współpracy różnych grup zawodowych i społecznych oraz współpracy między pracodawcą a pracobiorcą, tj. między przedsiębiorcą a pracownikiem<sup>2</sup>.

Jan Paweł II, akcentując pierwszeństwo pracy przed kapitałem, dostrzega godność pracownika jako osoby ludzkiej, której potrzeba działania jest wymogiem prawa naturalnego. Ludzka inwencja i inteligencja zaangażowana w wykonywaną pracę w celu przekształcenia świata, ma charakter podmiotowego działania osoby ludzkiej. Kapitał odgrywa w tej perspektywie rolę służebną i jest pomocniczy w dziele przekształcania rzeczywistości ziemskiej, a zarazem w stosunku do osobowego rozwoju samego człowieka.

Pierwszeństwo pracy przed kapitałem jest argumentem personalistycznym, wysuwającym przez Papieża w celu dynamicznego ujęcia prawa własności, które ma służyć nie tylko jednostce, ale również i tym, którzy inwestują własną pracę w proces produkcyjny. W tym znaczeniu również pracownik ma prawo do korzystania z własności, którą rozwija i pomnaża przez pracę, angażując w nią własną inteligencję i osobistą inwencję twórczą. Dynamiczny charakter prawa własności daje pracownikowi prawo do współzarządzania i współdecydowania w przedsiębiorstwie<sup>3</sup>. Nauka społeczna Kościoła akceptuje i proponuje taką perspektywę analizowania zagadnień społecznych w świetle zasad personalizmu społecznego. Są one zastosowane w powyższej analizie dynamicznego charakteru prawa własności i korelują z tezą pierwszeństwa pracy przed kapitałem.

Tym niemniej Jan Paweł II w *Sollicitudo Rei Socialis*<sup>4</sup>, a następnie w *Centesimus Annus*<sup>5</sup> podkreśla, że nauka społeczna Kościoła nie jest *trzecią drogą* w rozwiązywaniu kontrowersji istniejącej między kolektywistyczno-marksistowskim a indywidualistyczno-liberalnym ujęciem życia społeczno-ekonomicznego<sup>6</sup>. Nauka społeczna Kościoła, stawiając w centrum swoich analiz godność osoby ludzkiej, stanowi zbiór zasad moralnych, które powinny być respektowane w konkretnym życiu społeczno-ekonomicznym, politycznym i kulturowym każdego kraju<sup>7</sup>. Wychodząc z tych założeń, poszukuje rozwiązań praktycznych, które z jednej strony pozwalałyby na realizację biblijnego nakazu: *Bądźcie płodni*

---

<sup>2</sup> Por. Jan Paweł II, *Encyklika „Laborem Exercens”* (1981), Tekst polski, n. 14, [w:] Jan Paweł II, *Nauczanie Papieskie*, IV, 2, 1981, (lipiec–grudzień), Pallottinum, Poznań 1989, s. 86–88.

<sup>3</sup> Na temat prawa własności w kontekście obszernej problematyki własności por. H. Skorowski, *Chrześcijańska interpretacja praw człowieka. Prawo własności w katolickiej nauce społecznej*, Wydawnictwo »IMPULS«, Warszawa 1992; por. F. J. Mazurek, *Własność*, „Ateneum Kapłańskie” 1970, nr 3, s. 378–392; por. Cz. Strzeszewski, *Własność. Zagadnienie społeczno-moralne*, Wydawnictwo ODiSS, Warszawa 1981; por. Cz. Strzeszewski, *Rola sektora prywatnego w gospodarce narodowej w świetle Katolickiej Nauki Społecznej*, „Zeszyty Naukowe” 1987, nr 2 (30), s. 3–10; por. Cz. Strzeszewski, *Chrześcijanin świecki w życiu społecznym i gospodarczym*, „Communio. Międzynarodowy Przegląd Teologiczny” 1981, nr 6, s. 44–55.

<sup>4</sup> Por. Jan Paweł II, *Encyklika „Sollicitudo Rei Socialis”*, (1987), Tekst polski, Wydawnictwo Wrocławskiej Księgarnii Archidiecezjalnej, Wrocław 1988.

<sup>5</sup> Por. Jan Paweł II, *Encyklika „Centesimus Annus” w setną rocznicę encykliki „Rerum Novarum”* (1991), Tekst polski, „L’Osservatore Romano” 1991, nr 4, s. 4–30.

<sup>6</sup> Por. Jan Paweł II, *Nowe przymierze między Kościołem a kulturą. Spotkanie z przedstawicielami świata kultury i nauki. 5 września – Wilno*, „L’Osservatore Romano”, wyd. polskie, 1993, nr 12, s. 16–19; por. Jan Paweł II, *W czym oddaliśmy się od Ewangelii? Koniec drugiego tysiąclecia wymaga rachunku sumienia. Wywiad z Janem Pawłem II wydrukowany we włoskim dzienniku „La Stampa”*, „L’Osservatore Romano”, wyd. polskie, 1994, nr 1, s. 23–26.

<sup>7</sup> Por. Jan Paweł II, *Człowiek w centrum społecznej nauki Kościoła. Spotkanie z przedstawicielami świata nauki i kultury, 9 września 1993 rok – Ryga*, „L’Osservatore Romano”, wyd. polskie, 1993, nr 12, s. 36–38.

*i rozmnażajcie się, abyscie zaludnili ziemię i uczynili ją sobie poddaną*<sup>8</sup>, a równocześnie gwarantowałyby poszanowanie praw godnościowych osoby ludzkiej. Taki personalizm społeczny, proponowany przez naukę społeczną Kościoła, nie faworyzuje żadnej z grup czy klas społecznych: rządzących czy rządzonych, bogatych czy biednych, pracodawców czy pracowników. Jest on natomiast zainteresowany integralnym dobrem osoby ludzkiej oraz dobrem wspólnym całego społeczeństwa.

Życie społeczno-ekonomiczne, polityczne i kulturowe w Polsce obecnie jest na etapie poszukiwania najlepszych rozwiązań w każdej sferze życia jednostkowego i społecznego. Bogate w treści społeczne nauczanie Jana Pawła II stanowi ważny drogowskaz w rozwoju życia państwowego, narodowego i społecznego. Teoretyczna podbudowa chrześcijańskich założeń społecznych od strony biblijnej oraz doktrynalnej jest niewątpliwie potrzebna i pomocna we właściwym zrozumieniu aktualnych zjawisk społecznych. Z tej racji, dzięki perspektywie historycznej i doktrynalnej współczesnej nauki społecznej Kościoła, można także lepiej ocenić aktualne transformacje systemowe, którym poddane zostają w sposób szczególny tzw. *nowe demokracje* z Europy Środkowo-Wschodniej.

### **3. Uniwersalne przeznaczenie dóbr podstawową zasadą sprawiedliwości społecznej**

W ujęciu chrześcijańskim podkreśla się znaczenie własności wspólnej (przed własnością prywatną) wynikającej z powszechnego przeznaczenia dóbr. Oznacza to, iż Stwórca powierzył ziemię całej ludzkości, aby zagwarantować wszystkim ochronę prawa do życia. Bóg nie przekazał własności prywatnej konkretnej jednostce, ale powierzył ziemię w posiadanie wszystkim ludziom, aby *zaludnili ziemię i uczynili ją sobie poddaną*<sup>9</sup>. W tym ujęciu własność prywatna została ukształtowana wraz z rozwojem ludzkości. Miały na to ogromny wpływ również warunki społeczne i skodyfikowane prawodawstwo związane z rozwojem cywilizacyjnym.

Z tej ogólnej zasady wynika, że człowiek dla ratowania życia ma prawo w szczególnych okolicznościach korzystać z cudzej własności prywatnej. Odnosi się to szczególnie do sytuacji klęsk żywiołowych, wojen czy skrajnej biedy zagrażającej życiu ludzkiemu. W czasach biblijnych w państwie izraelskim realizowano tę zasadę poprzez ukształtowane instytucje społeczne. Kulturowano tzw. *mały jubileusz* i *duży jubileusz*. Pierwszy oznaczał, że co siedem lat pozostawiano ziemię odlogiem (forma współczesnego płodozmianu), aby wszystko to co ziemia urodzi należało do ubogich. Drugi jubileusz oznaczał, że co 50 lat ziemia wracała do pierwotnego właściciela. Na skutek bowiem nierówności społecznych wynikających m. in. z określonych kryzysów państwa w czasie prowadzonych wojen, bądź w czasie dekonstrukcji gospodarczej, ziemia zmieniała właściciela. Aby wyróżnić, powstałe wskutek różnych życiowych sytuacji, niesprawiedliwości społeczne stosowano więc kryteria *dużego jubileuszu*. Im bliżej było do kolejnego jubileuszu, czyli do kolejnej rocznicy 50-lecia, tym ziemia stawała się tańsza, bowiem w 50 rocznicę należało ją zwrócić pierwotnemu właścicielowi. I odwrotnie im dalej do jubileuszu tym ziemia była droższa. Powszechnie stosowaną formą troski o ubogich był zwyczaj pozostawiania w czasie żniw spadających na

---

<sup>8</sup> Rdz 1, 28.

<sup>9</sup> Tamże.

ziemię kłósów dla najbiedniejszych, którzy nie posiadali własności prywatnej. Powyższe instytucje i zwyczaje społeczne były wyrazem realizowania w czasach biblijnych zasady powszechnego przeznaczenia dóbr<sup>10</sup>.

Współczesna katolicka nauka społeczna akceptuje w pełni tę zasadę. Jan Paweł II w encyklice *Sollicitudo Rei Socialis* stwierdza wyraźnie, że uniwersalne przeznaczenie dóbr jest *typową zasadą nauki społecznej Kościoła*<sup>11</sup>. Według tej zasady dobra ziemi przeznaczone są do użytku wszystkich ludzi. Obrona prawa do życia jest więc prawem fundamentalnym<sup>12</sup>. Ta główna zasada katolickiej nauki społecznej odnosząca się do prawa własności wyrażona została dobitnie na Soborze Watykańskim II w Konstytucji Duszpasterskiej o Kościele w świecie współczesnym *Gaudium et Spes: Bóg przeznaczył ziemię ze wszystkim, co ona zawiera, na użytek wszystkich ludzi i narodów, tak by dobra stworzone dochodziły do wszystkich w słusznej mierze – w duchu sprawiedliwości, której towarzyszy miłość*<sup>13</sup>.

Z podstawowej zasady uniwersalnego przeznaczenia dóbr wynika, że prawo do własności prywatnej jako drugorzędne prawo naturalne, powinno być wpisane w granice nakreślone przez jego funkcję społeczną. Jan Paweł II w encyklice *Laborem Exercens* wyraził to w następujących słowach: *Tradycja chrześcijańska nigdy nie podtrzymywała tego prawa jako absolutnej i nienaruszalnej zasady. Zawsze rozumiała je natomiast w najszerszym kontekście powszechnego prawa wszystkich do korzystania z dóbr całego stworzenia: prawo osobistego posiadania jako podporządkowane prawu powszechnego używania, uniwersalnemu przeznaczeniu dóbr*<sup>14</sup>.

Uniwersalne przeznaczenie dóbr nie neguje jednak prawa do własności prywatnej. Rozdzielanie dóbr wobec biedniejszych oraz działalność charytatywna, która w czasach św. Augustyna była często utożsamiana z jałmużną, winny być nacechowane przezornością i mądrością. Wynika to z faktu, że jałmużna nie zawsze jest najlepszą formą pomocy biednemu. Według św. Augustyna niejednokrotnie właściwiej byłoby pośpieszyć biednemu z pomocą w formie pożyczki, która nie uwłacza godności osobistej proszącego, a nawet stanowi zachętę do jego większej inicjatywy gospodarczej<sup>15</sup>.

Potępienie negatywnych cech, które może w człowieku wywołać bogacenie się nie jest równoznaczne z potępieniem bogatych. Ewentualnie może do tego prowadzić pogardzanie biednymi i rezygnacja z udzielania im pomocy, nie dostrzegając w nich własnych bliźnich. Zarządzanie dobrami winno być – według katolickiej nauki społecznej – skierowane również dla dobra biednych, jako że zazwyczaj to co zbywa bogatym jest niezbędnym środkiem do życia dla ludzi biednych. Wykorzystywanie i używanie dóbr zbędnych jest swojego rodzaju przywłaszczaniem sobie cudzych dóbr. Św. Augustyn zauważa, że wszystko jest własnością Boga<sup>16</sup>.

---

<sup>10</sup> Por. J. Majka, *Katolicka Nauka Społeczna. Studium historyczno-doktrynalne*, Fundacja Jana Pawła II, Polski Instytut Kultury Chrześcijańskiej, Rzym 1986, s. 35–42.

<sup>11</sup> Jan Paweł II, *Encyklika „Sollicitudo Rei Socialis”*, (1987), n. 42, *op.cit.*, s. 91.

<sup>12</sup> Por. Kongregacja do spraw Wychowania Katolickiego, *Nauczanie Społeczne Kościoła (w skrócie)*, Wydawnictwo Wrocławskiej Księgarni Archidiecezjalnej, Wrocław 1992, s. 77–78.

<sup>13</sup> Sobór Watykański II, *Konstytucja Duszpasterska o Kościele w świecie współczesnym „Gaudium et Spes”*, n. 69, w: Sobór Watykański II, *Konstytucje. Dekrety. Deklaracje*, Tekst łacińsko-polski, wyd. 2, Wydawnictwo Pallottinum, Poznań 1967, s. 942–945.

<sup>14</sup> Jan Paweł II, *Encyklika „Laborem Exercens”* (1981), n. 14, Tekst polski, [w:] Jan Paweł II, *Nauczanie Papieskie*, IV, 2, 1981, (lipiec–grudzień), Pallottinum, Poznań 1989, s. 86.

<sup>15</sup> Por. J. Majka, *Katolicka Nauka Społeczna...*, *op.cit.*, s. 99.

<sup>16</sup> Por. tamże.

W związku z powyższymi argumentami również św. Tomasz uważa, że dobro wspólne jest przed dobrem prywatnym i dlatego w szczególnych chwilach zagrożenia bytu ludzkiego *in extrema necessitate*, np. w czasie klęsk żywiołowych, wojen czy kataklizmów, człowiek dla ratowania własnego życia ma prawo korzystać z czyjejś własności prywatnej, bowiem wówczas wszystkie rzeczy stają się wspólne i każdy ma prawo z nich korzystać<sup>17</sup>.

W ujęciu chrześcijańskim własność jest więc zarazem i funkcją społeczną i niezbywalnym prawem osoby. Wypełniając te funkcje osoba doskonali się i rozwija. Koncepcja własności, jako uprawnienia osoby, nie jest sprzeczna z zasadą ograniczenia uprawnień szczegółowych, jakie z tego prawa wynikają. Każde bowiem uprawnienie człowieka podlega pewnym ograniczeniom, choćby ze strony równorzędnych uprawnień innych podmiotów życia społecznego<sup>18</sup>.

Tzw. powszechne, czyli uniwersalne prawo do używania własności jest wcześniejsze niż prawo do prywatnej własności. Dobro wspólne i własność prywatna wynikają z prawa naturalnego, ale według św. Tomasza z Akwinu *zasada powszechnego przeznaczenia dóbr* pozwala stwierdzić, iż dobro wspólne wynika z pierwszorzędного prawa natury. Prawo do własności prywatnej wyprowadza on natomiast z drugorzędного prawa natury<sup>19</sup>.

Z ideą wspierania biednych w ich życiowych uwarunkowaniach zgadzają się także współcześni specjaliści z katolickiej nauki społecznej. W perspektywie transformacji społecznej, zwłaszcza w tzw. *nowych demokracjach* Europy Środkowo-Wschodniej, poszukuje się takich rozwiązań problemu ubóstwa, aby ograniczyć funkcję rozszerezenia ubogich wyzwalając w nich inicjatywę do samodzielnego działania w sferze gospodarczej. Nie dokona się jednak tego, bez wspierającego taką linię postępowania państwa w oparciu o właściwą jego politykę społeczną. Z pomocą w tej dziedzinie przychodzi niewątpliwie nauczanie społeczne Kościoła. Jan Paweł II na spotkaniu z Polakami na Placu św. Piotra w dwudziestą rocznicę Jego Pontyfikatu wyraził to słowami: *Polisce dzisiaj potrzeba ludzi ukształtowanych na Ewangelii i Nauce Społecznej Kościoła*<sup>20</sup>.

#### 4. Prawo do posiadania, użytkowania i dysponowania własnością

Według społecznej myśli św. Tomasza, przyjętej i rozwijanej przez współczesną naukę społeczną Kościoła, za własnością prywatną przemawiają liczne argumenty, np.: 1. Argument psychologiczny: Człowiek lepiej pracuje *na swoim*; 2. Argument organizacyjny: Społeczeństwo i państwo lepiej funkcjonują, jeżeli dokładnie wiadomo do kogo należy konkretna własność; 3. Argument wynikający z racjonalności, czyli rozumności człowieka, przemawiający za własnością prywatną. Bóg dał rozum człowiekowi, aby rozumnie gospodarował własnością i w ten sposób rządził światem; 4. Argument teologiczny: Grzech spowodował ułomność natury ludzkiej, która domaga się własności prywatnej<sup>21</sup>.

---

<sup>17</sup> S. Th., 2–2, q. 66, a. 1, c; por. J. Majka, *Etyka życia gospodarczego*, WKA, Wrocław 1982, s. 125.

<sup>18</sup> Tamże, s. 107.

<sup>19</sup> S. Th., 2–2, q. 66, a. 1, c; S. Th., 2–2, q. 66, a. 2, ad 1; por. J. Majka, *Katolicka Nauka Społeczna...*, *op.cit.*, s. 125–126.

<sup>20</sup> Jan Paweł II, *Przemówienie do Polaków na Placu św. Piotra w dwudziestą rocznicę Jego Pontyfikatu dnia 16 października 1998 r.*

<sup>21</sup> S. Th., 2–2, q. 66; por. J. Majka, *Katolicka Nauka Społeczna...*, *op.cit.*, s. 125–127.

Święty Tomasz, a w ślad za nim dzisiejsza katolicka nauka społeczna, w prawie do własności prywatnej wyróżnia trzy wymiary: prawo do posiadania, prawo do użytkowania i prawo do dysponowania. Każdy z tych elementów prawa do własności prywatnej jest analizowany według określonych kryteriów i szczególnych okoliczności<sup>22</sup>.

Posiadanie jest fundamentem prawa do własności prywatnej. Bez tego fundamentu trudno mówić o użytkowaniu czy dysponowaniu. W katolickiej nauce społecznej rozważa się to zagadnienie z punktu widzenia racjonalności oraz uczestnictwa człowieka w rządzeniu światem (*in gubernatione Dei*). Racjonalne użytkowanie wynika więc ze stwórczego dzieła Boga, który poprzez rozumność człowieka rządzi światem: *Bądźcie płodni i rozmnażajcie się, abyście zaludnili ziemię i uczynili ją sobie poddaną*<sup>23</sup>. Sam więc Bóg zobowiązał człowieka wraz z obdarowaniem go rozumnością do racjonalnego gospodarowania. Powyższy argument wynikający z racjonalności, czyli rozumności człowieka, przemawia również za własnością prywatną.

Użytkowanie oznacza osiągnięcie największych korzyści i zysku z własności prywatnej, bez naruszenia substancji własności. Zdarza się jednak, iż ten kto posiada, nie zawsze potrafi racjonalnie użytkować swoją własność prywatną. Można bowiem wyobrazić sobie taką sytuację, w której np. rolnik posiadający ugor (pole piasku) nie potrafi racjonalnie z niego korzystać, tak aby uzyskać konkretny zysk. Pozostawia więc ziemię ugiorem. Jedynie przy sprzedaży ziemi, czyli *de facto* naruszeniu substancji własności, pojawia się jakikolwiek zysk. Zamiast konieczności sprzedania ziemi dla uzyskania zysku, wartość tej ziemi wzrastałaby bez naruszenia substancji własności w warunkach, gdyby ów rolnik przekazał ją w użytkowanie specjalistom z zakresu budownictwa, który mógłby wykorzystać piasek z ugoru do produkcji np. zaprawy murarskiej, czy nawet przekształcenia ziemi na działkę budowlaną. Jeszcze większy zysk mógłby pojawić się wówczas, gdyby np. technolog produkcji szkła zaproponował wykorzystanie piasku w procesie produkcji w hucie szkła. Automatycznie wartość pola piasku, które było ugiorem dla rolnika, wzrasta jako cenny surowiec w technologicznym procesie produkcji szkła.

Powyższa analiza wskazuje, iż o wartości własności nie zawsze decyduje tylko posiadanie, ale umiejętność jej użytkowania. Wynika ono natomiast z kilku czynników, np. wiedzy, technologii, umiejętności menedżerskich, itd. Przewiduje się więc w naukach ekonomicznych, iż w przyszłości w państwach wysokorozwiniętych te właśnie aspekty – a nie sam tytuł do posiadania – będą przede wszystkim decydowały o uzyskiwanych dochodach przedsiębiorstw. W nowych warunkach ekonomicznych to właśnie menedżerowie będą faktycznie kierownikami przedsiębiorstw, bowiem ich działalność prowadzić będzie do maksymalnego zysku bez naruszenia substancji własności.

W świetle powyższych analiz należy pamiętać, iż państwo może w czasie klęsk żywiołowych, bądź wojny ograniczyć prawo do dysponowania własnością prywatną, np. w celu wykorzystania czyjegoś samochodu do dowożenia rannych do szpitali, bądź do zaopatrzenia społeczności lokalnej w żywność. Są to sytuacje skrajne, ale realne. Pojawiają się również i takie sytuacje, w których nie każdy kto aktualnie użytkuje jakąś własność może nią dysponować, bowiem np. jest jedynie dzierżawcą własności. Dysponowanie własnością należy więc do pierwotnego właściciela. Warto również wspomnieć, iż po nacjonalizacji własności prywatnej w Polsce po 1945 r. państwo użytkowało i dysponowało

---

<sup>22</sup> S. Th., 1–2, q. 95–102; S. Th., 2–2, q. 66.

<sup>23</sup> Rdz 1, 28.

nią dla swoich celów. Tak było np. z własnością ziemi pod Pałacem Kultury i Nauki w Warszawie, choć właściciel był prywatny.

Powyższy podział na prawo do posiadania, użytkowania i dysponowania należałoby rozpatrywać również w świetle różnych teorii własności.

W ustawodawstwie państwowym współczesnych demokracji liberalnych, własność prywatna ma charakter święty i nienaruszalny. Według założeń katolickiej nauki społecznej własność prywatna ma charakter służebny. Okazuje się również, iż Kościół w swojej historii i tradycji nie powoływał się na świętą własność, ale zazwyczaj podkreślał znaczenie świętego ubóstwa.

W encyklice *Laborem Exercens* zostały przeanalizowane dwa różne pojęcia: *uspołecznienie* i *upaństwowienie własności*. W nauce społecznej Kościoła uspołecznienie oznacza bowiem taką rzeczywistość społeczną, w której jak najszerze rzesze ludności posiadają własność prywatną. We współczesnych demokracjach osiąga się taki stan własności w przedsiębiorstwach szczególnie poprzez akcjonariat pracowniczy. Upaństwowienie natomiast wiąże się przede wszystkim z nacjonalizacją własności.

Zdaniem św. Tomasza z Akwinu istnieją dwa podstawowe tytuły do posiadania własności. Pierwszy tytuł własności to zawłaszczenie *przez pracę*, drugi tytuł własności to zajęcie *rzeczy niczyjej*<sup>24</sup> (np. w rybołówstwie zawłaszczenie owoców morza na obszarze pozaterytorialnym, bądź w czasach dawniejszych, gdy ziemia nie miała swoich właścicieli, a jej zagospodarowanie, ogrodzenie i uprawa, decydowało o zawłaszczeniu). Tym niemniej nawet w drugim przypadku (analizuje współczesna katolicka nauka społeczna) do zawłaszczenia potrzebne jest wykonanie pracy. Wobec powyższego w encyklice *Laborem Exercens* mówi się wyraźnie o podstawowym tytule własności jakim jest praca ludzka. Jan Paweł II zabrał więc głos w dyskusji na temat kontrowersji i sporu wokół problematyki znaczenia pracy ludzkiej w procesie produkcji. Zwolennicy socjalnego wymiaru państwa podkreślali znaczenie ludzkiej pracy w tym procesie, natomiast inni przyznawali pierwszeństwo kapitału przed pracą ludzką. Jan Paweł II w *Laborem Exercens* swoim autorytetem opowiedział się po stronie wartości i godności osoby ludzkiej, twierdząc, iż praca jest podstawowym tytułem własności prywatnej, a własność ma charakter służebny wobec człowieka. Jan Paweł II w swoim społecznym nauczaniu akcentował podmiotowość człowieka. Dostrzegał ją również w wymiarze ludzkiej pracy twierdząc, iż człowiek jest podmiotem pracy, a więc praca rozwija i doskonali człowieka. Ten aspekt zagadnienia wyraźnie podkreślał w czasie pielgrzymki do Polski w 1999 r., podczas homilii w Ełku – regionie szczególnie naznaczonym bezrobociem i ubóstwem. Stwierdzał tam, iż budując system ekonomiczny nie można zapomnieć o człowieku. Człowiek jest bowiem podmiotem pracy i całej gospodarki.

## 5. Uwagi końcowe

W świetle przeprowadzonych analiz okazuje się, że inwestycje w człowieka nie mogą być zmarnowane i chybione, bowiem to on właśnie jako osoba ludzka powołany jest do wyrażania swojej godności w wolnych wyborach etycznych, a tym samym do decydowania o swoim losie. Mając na uwadze uwarunkowania transformacji systemowych w krajach

---

<sup>24</sup> S. Th. 2–2, q. 66, a. 5, ad 2.

Europy Środkowo-Wschodniej można – w świetle założeń katolickiej nauki społecznej – sformułować wniosek, że jedynym i zarazem podstawowym ośrodkiem wszelkich przemian jest człowiek, którego godność winna być respektowana w podejmowaniu jakichkolwiek decyzji politycznych na szczeblu lokalnym, państwowym i narodowym<sup>25</sup>.

Powyższe racje przekonują, że upowszechnienie własności prywatnej powinno być stałą troską elit państwowych kierujących przemianami ustrojowymi w krajach Europy Środkowo-Wschodniej. Własność prywatna jest poszanowaniem godności każdego człowieka jako obywatela konkretnego państwa. Poszerza ona bowiem wolność, której jednak wielu obywateli nie może doświadczyć w dobie aktualnych transformacji systemowych. Argumenty przemawiające za własnością prywatną znane już za czasów św. Tomasza z Akwinu wydają się być równie aktualne w czasach współczesnych. Nie zapominając o służebnym charakterze własności prywatnej, o którym nieustannie przypomina katolicka nauka społeczna, poszanowanie prawa do własności prywatnej jest nieodzownym warunkiem pomyślnie przeprowadzonego procesu demokratyzacji życia społecznego w państwach dokonujących transformacji ustrojowych i szerokich reform społecznych.

## **The Respect of the Right of Private Property in the Context of Principle of the Universal Destination of Goods**

### **Summary**

This paper presents a reflection on three questions:

1. The human dignity as a condition of the priority of labour over capital;
2. The universal destination of goods as a fundamental principle of social justice;
3. The right of using and commanding property.

**Key words:** *human dignity, labour, universal destination of goods, right of private property*

---

<sup>25</sup> Por. Jan Paweł II, *Encyklika „Centesimus Annus” w setną rocznicę encykliki „Rerum Novarum”*, *op.cit.*; por. Jan Paweł II, *Człowiek w centrum społecznej nauki Kościoła. Spotkanie z przedstawicielami świata nauki i kultury*, *op.cit.*, s. 36–38.